Ner 32. ROK 1836. SRODA 10 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Zlp. 10. miesięczne zlp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Hipolita i Eufrozego

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Swiętochna.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27" 7''',854	— 7°, 0	1''', 01	Pn. Zachodni slaby	Pogoda	
9 12	7, 113	— 1, 4	1, 15	Pł. Zachodni slaby	Pogoda z Chmurami	
3	6, 016	† 0, 8	1, 22	Zachodni średni	Chmury	
9	5, 273	† 0, 1	1, 49	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	

Cześć Urzędowa

Nro 669 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Rezydenci Trzech Najjaśniéjszych Opiekuńczych Mocarstw przy rządzie tutéjszym ustanowieni, oświadczyli w dniu dzisiejszym Senatowi Rządzącemu, iż wolą Ich Wysokich Dworów jest, ażeby wszyscy zagraniczni wojskowi polscy lub osoby cywilne któreby miały udział w rewolucyi Królestwa Polskiego w roku 18$\frac{30}{31}$ służąc w stopniu officerów lub podofficerów i żołnierzy, bądź w innym jakimkolwiek sposobie, i które znajdując się w mieście Krakowie i jego okręgu nie są w stanie usprawiedliwić pobytu swego passportem w prawnéj formie wydanym, lub szczególnem pozwoleniem przez właściwe władze opiekuńczych mocarstw onymże udziełonem, zniewolonemi zostały do niezwłocznego kraju miasta wolnego Krakowa opuszczenia i udania się na Podgórze, zkąd ci którzyby udowodnili że Rząd pewny zezwala na ich przyjęcie, uzyskają potrzebną pomoc dla dostania się na miejsce swego przeznaczenia, drudzy zaś którzyby nie znajdowali się w tym wypadku, iż do Ameryki odesłanemi zostaną.— Najjaśniéjsze Dwory oznajmiły zarazem, iż sprawowanie przez powyższe osoby urzędów cywilnych lub wojskowych w kraju tutejszym a nawet prawo obywatelstwa przez Rząd tutejszy onymże udzielone, nie wyłącza od powyższego prawidła.

Podając Senat Rządzący to najwyższe Najjaśniejszych Dworów postanowienie do powszechnéj wiadomości a wszczególności osób których dotycze, wzywa oneż aby w ciągu dni *sześciu* w mieście Podgórzu stawiły się i tamże zgłosiły się do władz Cesarsko-Austryackich, które do przyjęcia ich upoważnionemi zostały.

Znajduje potrzebę Senat Rządzący ostrzeżenia osób w obowiązku dopełnienia powyższego rozporządzenia zostających, iż oznajmionem jest Rządowi tutejszemu że w razie, gdyby termin *ośmiodniowy* do zupełnéj ewakuacyi naznaczony, upłynął, a wola Najjaśniéjszych Dworów nie była w całéj zupełności wykonaną, natedy takowe zmuszonemi bydź się znajdą użyciem własnych środków oneż do skutku doprowadzić; spodziewa się więc, iż unikając zapowiedzianego rygoru z powolnością poddadzą się swemu przeznaczeniu, która nietylko otworzyć im może drogę do względów Rządu pod którego władzę przechodzą, ale nadto zasłoni kray tutejszy od smutnych następności na jakieby go niedopełnienie woli Wysokich Dworów niezawodnie naraziło.

Kraków dnia 9 Lutego 1836 r.

Prezes Senatu
WIELOGŁOWSKI.
Sekr. Jlny Senatu
DAROWSKI
Nowakowski Sekr: Exp: Senatu.

LOTERYA KRAJOWA.

W 698 ciągnieniu dnia 10 Lutego 1836 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

10. — 32. — 57 — 49. — 51.

Przyszłe Ciągnienie 699 przypada dnia 17 Lutego 1836 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 8 i 9 Lutego 1836 roku	1.		2.		3.		4	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	12	—	11	20	10	15	9	—
— Zyta........	6	24	6	6	6	—	5	15
— Jęczmien:	6	20	6	6	6	—	5	4
— Owsa.......	4	6	4	4	4	—	—	—
— Grochu.....	11	—	10	—	9	—	—	—
— Jagieł.......	21	—	19	—	18	—	17	10
— Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 5 *Lutego* 1836 *r.*

Wół ważący mięsa czystego funtów 450 zlp. 162; funtów 400 złp. 153; funtów 300 złp. 114; funtów 250 złp. 99. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funtów 300 kosztuje zlp. 86; chuda ważąca mięsa funtów 150 kosztuje zlp. 52. Wieprz średni spaśny ważący mięsa funtów 270 kosztuje złp. 90.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Rossya. Petersburgska gazeta handlowa zawiera artykuł o kapitałach będących w obiegu w Rossyi, z którego udzielamy następne szczegóły: »Pocieszające zjawisko, że od kilku lat w państwie rossyjskiem massa szlachetnych kruszczów w obiegu powiększyła się w stosunku, przechodzącym wszelkie dawniejsze oczekiwania, jest wypadkiem przez codzienne doświadczenie stwierdzanym, gdyż powszechny obieg szlachetnych kruszczów doszedł do rąk najniższej klassy ludu, która pierwéj tylko miedzianéj monety używała. Dowiedzieć się, z kąd tak bogaty napływ tych kruszczów i przes jakie gałęzie administracyjne został zaprowadzony, jest ważnym przedmiotem gospodarstwa narodowego. Niejakie o tem wyobrażeuie podaje z urzędowych wykazów ministerstwa skarbu wyjęty rachunek, podług którego w przeciągu od 1824 do 1834 roku, w szlachetnych kruszczach wprowadzono 296,911,771 rubli a wyprowadsouo 48,373,477, pozostało więc w Rossyi 248,538294 rubli. Cała summa złota i platyny, wydobytych z kopalni uralskich, od 1824 do 1834 roku, wynosi podług urzędowego wykazu: złota 8265 pudów i 24 funty; platyny 781 pudów i 10 funtów. Pud złota liczy się po 50,000 rubli assygnacyjnych, a pud platyny po 11,520 rubli; ogólna więc wartość złota i platyny wynosi 172,279,712 rubli assygnacyjnych, do czego przydawszy powyższą summę, wszystko wyniesie 420,818,006 rubli assygnacyjnych. W roku 1835 wprowadzono towarów mniéj za 5,431,201 rubli a wyprowadzono mniéj za 12,375,000 rubli. Wprowadzono bez opłaty celnéj za 44,121,506 towarów. Przychód celny wynosił w 1835 roku 46,812,113 rubli, a 1834 roku 50,567,999 rubli. GBV.

Prussy. Dnia 30 stycznia stracono w Poznaniu Jakoba Gronostaja, za dwoiste morderstwo. Zbrodniarz mający 23 lata, był synem ubogich, ale poczciwych rodziców, prowadził nienaganne życie do czasu popełnionych zbrodni i utrzymywał się z łupania kamieni. Gdy 1go kwietnia r. 1833 odebrał należną zapłatę dla siebie i swego brata, udał się wieczorem do karczmy w Podczewicach, pił wódkę i przegrał w karty swoje pieniądze i część summy swojego brata. Rano opuścił to miejsce aby się udać do pracy. W drodze spotkał malarza Damazego Cebulskiego i prosił go o pieniądze. Cebulski miał tylko grosz w kieszeni, oddał go Gronostajowi i szli daléj razem obadwa; w krótce pogroził mu Cebulski iż go zaskarży o rozbój, wtedy Gronostaj rzucił się na niego,

powalił na ziemię i rozbił mu głowę kamieniem, a potem przerznął mu gardło nożem. Zaledwie dokonał téj zbrodni, gdy przypadkiem nawinęła się młoda dziewczyna, Franciszka Michalak. Gronostaj lękając się aby go niewydała, zamordował ją podobnym sposobem. Lecz czapka Cebulskiego, którą zabrał Gronostaj, zdradziła zbrodnię, do któréj się on przyznał. Zbrodniarz żałując swojego czynu, wszedł z odwagą na rusztowanie i wyrzekł kilka słów do zgromadzonego ludu, któremi zachęcał rodziców do dobrego wychowywania dzieci. GW,

Francya. Mowa, którą pan Humann miał w kommissyi roztrząsającéj budżet, zawiera następujące ważne i ciekawe szczegóły: »Konieczność zaspokojenia potrzeb pierwszego rzędu, obciążyła nas od 1830 roku, 800 milijonami nadzwyczajnych wydatków. Algier cięży na naszym budżecie. W pierwszym roku odemnie przełożony budżet wykazał brak 167 milijonów; drugi mój etat podał brak na 38 milionów, trzeci na 21 milijonów, a budżet na rok 1837, przy pozornéj przewyżce 2ch milionów, będzie obciążony najmniéj 17 milionami. Z innéj strony ubędzie skarbowi 30 milionow przez zniżenie podatku od napojów. Krajowy cukier już w r. 1835 ujął skarbowi 15 milionów a w tym roku ujmie 15 milionów. Minister czujący swoję odpowiedzialność i znający swoje położenie, nie może w takich okolicznościach pozostać obojętnym i spokojnym. Nowych pożyczek nie wypada robić na pokrycie wydatku rocznego. Trzebaż podwyższyć podatki? już teraźniejsze zostają z szemraniem wypłacane. Francya jest jedynym krajem na świecie, gdzie się takiego środka, chwytać nienależy. Jedynym sposobem do wyjścia z tego kłopotu jest zmniejszenie stopy procentu skarbowego. Jeźli mi kto powie że to zniżenie z uboży wielu kapitalistów, odpowiadam, iż podatki i pożyczki cały naród ubożą, gdyż kraj tylko pieniędzmi wszystkich płacić może. Trzeba więc wybrać złe najmniejsze.» — To wyznanie powoduje gazetę francuzką do rozmaitych uwag nad stanem Francyi.— Procent przez skarb płacony wynosi 146,910,045 fr. który odpowiada prawie 3 miliardom nominalnego kapitału. Po zmniejszeniu procentu na 4 od sta, oszczędziłby skarb rocznie 24 miliony fr.— Ta rzecz jest przedmiotem wszystkich rozmów, większość deputowanych sprzyja planowi pana Humann i sądzą powszechnie, że wróci w krótce do ministeryum.— Między posłem cesarsko-rossyjskim, angielskim, cesarsko-austryackim i xięciem Broglie odbywają się teraz częste narady, ściągające się do pytań względem spraw wschodu.— Z Tulonu i Brestu donoszą, iż uzbrajania w tych portach trwają ciągle.— Z powodu żądania nadzwyczajnie wielkiéj liczby osób, aby im dozwolono znajdować się przy processie Fieskiego, podał plan jeden dyrektor teatru, do wystawienia wszystkich rozpraw nad tym przedmiotem w teatrze zamiast opery. W takim razie możnaby się abonować na cały ciąg processu.— Pan Thiers pragnąc we wszystkiem przewyższyć Kazimierza Perier, wyprawił bal tak wielki, jakiego nikt nie pamięta w Paryżu. Przeszło 600 pojazdów zapełniało przyległe ulice, a niektórzy goście musieli czekać 4 godziny, nim wysiedli. Złośliwi dziennikarze wymyślili zaraz nowe nazwisko dla tego balu, zowiąc go *fete monstre* (bal potwor). GPS. i BV.

Dziennik *Bonsens* mówi ironicznie, że izba deputowanych zajmie się w krótce prawem niezmiernie ważnem, które, koleje żelazne, kanały, cła i tym podobne dziecińdstwa daleko przewyższa. Chcą wreszcie powściągnąć bezrząd, który rewolucya lipcowa wywołała w téj gałęzi ustawodastwa. Znowu ustawa o ubiorach ma panować. W 1835 roku urodziło się w Paryżu 29,104 dzieci, między któremi 9,987 nie z małżeństwa. Ludność Francyi wynosiła 32,550,934. Rząd oddawna pragnął mieć dokładną historyją i jeografią téj części Afryki, w któréj się rejencyja algierska znajduje. Tę pracę poruczono wielu uczonym. Pierwsza część tego dzieła, napisana przez Durean de la Mal-

le, już wyszła, obejmuje dzieje Maurytanii, od bitwy Scypiona z Hannibalem do wzięcia Kartaginy przez Arabów.— W Paryżu podwojono niedawno straże na wszystkich punktach, patrole przebiegały ulice i wszędzie poczyniono wszelkie środki ostrożności. Niepojmowano przyczyny tego wszystkiego. Teraz się okazuje, iż się obawiano, aby wyrok na więźniów politycznych przez izbę parów wydany niezrodził niespokojności. Lecz się nikt nie troszczył oto, bo wszyscy karnawałem zajęci. — Xiąże Orleanu da wkrótce świeny bal u siebie. Dla szczupłości miejsca bardzo mało osób zostanie zaproszonych i dam tylko 180, przy czem sam xiążę robi wybór i same tylko najmłodsze, najpiękniejsze i najprzyjemniejsze tancerki wybiera. Jego więc zaprosiny są razem zaszczytem i grzecznością.— Król myśli wykonać zamiar Napoleona i zbudować wielką biblijotekę przy Luwrze. Wtedy ten gmach byłby najspanialszy w świecie. Ludwik Filip ma wielkie upodobanie w budownictwie, już wiele gmachów wzniosło się za jego panowania, a wieńcem ich będą zapewne warownie paryzkie.— Pan Humann rozmawiając niedawno z swoim następcą panem Argout tak go potrafił przekonać o swoim plánie, że ten oświadczył, iż wypada koniecznie zmniejszyć stopę procentu skarbowego. Wystąpienie pana Humann zrodziło nieporozumienia między ministrami, Król myśli o mianowaniu nowych, bo teraźniejsi już przestali być niezbędnemi, po uśmierzeniu stronnictw i ustaleniu spokojności, które to rzeczy były podstawą ich trybu rządzenia. GBV.

Hiszpania. Siły jenerała Kordowy przy Vittoryi wynoszą 16,000 Hiszpanow, 5000 anglików i 2000 ludzi z legii Algierskiéj. Don Karlos zostaje ciągle w Onate. Tamtéjsza urzędowa gazeta ogłasza amnestyją, ofiarowaną przez Don Karlosa tym żolnierzom, którzy do niego w 14 dniach przejdą.— Legija, którą Don Karlos tworzy ze zbiegów z angielskiéj i algierskiej legii, ma już liczyć 240 ludzi. — W Madrycie zaczynają nieufać Minie. Miano przejąć korrespondencyją prowadzoną między kilkoma zagorzałymi hiszpańskimi i francuzkimi republikanami, z któréj się okazuje, ze Mina jest człowiekiem przez nich pożądanym, i który w swoim czasie ma zająć miéjsce, piastowane teraz przez królową rejentkę. Karoliści nawet liczą teraz więcej na odszczepieństwo Miny, niż na dawniéjsze jego działanie. — Mina ustanowił w Barcelonie sąd wojenny dla orzeczenia wyroku na burzycieli spokojności. Wiele bogatych rodzin opuściło Barcelonę, lękając się nowego zaburzenia. Królowa rejentka pochwalając dobre postępowanie gwardyi narodowéj podczas zaburzenia w Barcelonie w imieniu swojéj córki Izabelli posłała jéj chorągiew, która ma być godłem prawego tronu, swobod i porządku.

Turcya. Stosunki Porty z wice-królem Egiptu wzięły nareszcie w dyplomatycznym względzie ten obrot, jaki od 6 miesięcy był już, przewidziany. Anglija powraca nakoniec do prawnego rozgraniczenia stosunków na wschodzie, które jéj drogę jedyną wskazuje do ocalenia państwa ottomańskiego. Wprawdzie powiedzą Wigowie, że w takim stanie odebrali sprawy zagraniczne po Torysach ale nietrzeba zapominać, że to były zasady Caninga, które najprzód traktat z 4go czerwca 1827 roku a potem uczestnictwo pod Nawarynem zrodziły. Cokolwiek bądź, układy lorda Ponsonby w ostatnich 2ch miesiącach obejmują sprawy Syryi i przemijające w niéj panowanie Mehmeda Alego. Teraz Anglija zwraca się do Porty. Pragnie ona Mehmeda Alego, z którym od 3 lat, jak z niepodległym władzcą postępowała, zniżyć na stopień pierwszego poddanego Porty, a ta dążność jest widoczną skazówką, iż się na wschodzie zmieniła postać rzeczy. Firman sultana, który otrzymał lord Ponsonby, pociągnie bez wątpienia za sobą wielkie, nie przewidziane skutki, a Mehmed Ali tylko nadzwyczajnym zbiegiem okoliczności może być uratowany. GW.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 9 do 10 Lutego.

Hermann Ludwik z Galicyi; Wagner Marya z Pruss; Koscielski Antoni z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Sapiecha Anna xiężna do Polski.